



LEKCJE O CZŁOWIEKU
Klasyka na nowo odczytana

TAJEMNICE

III cz. *Dziadów* Adama Mickiewicza

DR HAB. KAROL SAMSEL

1. **Synkretyzm rodzajowo-gatunkowy dramatu.** Romantyczna forma otwarta dziewięciu scen tworzących całość dramatyczną pierwszego (i jedyne) aktu utworu. Prekursorstwo epickie Ustępu III części *Dziadów* oraz śmiałość ujęcia tematu Rosji: próba teodycei ustroju carskiego. Problematyczność wieńczącego całość wiersza *Do Przyjaciół Moskali*, zwłaszcza na tle „wileńskiego otwarcia” dramatu, przepełnionego wiktymistycznym patosem.
2. Improwizacja Konrada jako **upadek bohatera Polaków**, swoiste zstąpienie do piekieł, katabaza moralna i metafizyczna. Mania prometejska, którą owładnięty zostaje Konrad, okazuje się manią szatańskiego opętania, któremu przedziwdzić (z dwu stron naraz) może jedynie egzorcyzm księdza Piotra i modlitwa Ewy.
3. **Zagadki *Dziadów* cz. III:** czym jest finałowa, dziewiąta scena pierwszego aktu rozgrywająca się na cmentarzu w kolejną noc *Dziadów*? Czy powracający w niej wątek obrzędowy jest próbą nieoczekiwanego połączenia tematów *Dziadów* drezdeńskich z *Dziadami* wileńsko-kowieńskimi? Kim jest Kobieta w *Żałobie*, co łączy ją z Pasterką z części drugiej całości? Czy Guślarz ze sceny dziewiątej *Dziadów* drezdeńskich jest pogańskim „awatarem” Księdza Piotra? Co do innych scen zaś: dlaczego Róża objawiająca się w Ewie w trakcie widzenia przemawia do niej wpierw w rodzaju żeńskim, następnie zaś – jako „święty apostoł, Pański kochanek” – w męskim? Czy słynna metamorfoza Więźnia miała rzeczywiście miejsce? O tym, że rzekomo umiera Gustaw, rodzić ma się zaś Konrad, przekonujemy się jedynie za sprawą pobłąkanego zapisu monologującego aresztanta? Czy mamy mu ufać? Czy na pewno jest wystarczającym dowodem dla przebytej przemiany? Na czym wreszcie – istotnie! – polegała wina Konrada, jaki był jej rzeczywisty ciężar? Szło tu o bluźnierstwo wobec Boga? Czy wobec człowieka, przemożną wolę jego uśmiercenia, objawiającą się w wykrzykującym ustami Konrada szatanie – zmuszającym Rollisona do wykonania śmiertelnego skoku z okna? Czym miałyby być chthoniczna „otchłań”, do której (najpewniej) przeznaczone było trafić opętanemu Konradowi i uśmierconemu Rollisonowi? Co oznaczają złowieszcze słowa: „tu nie ma braci, matek, narodów, – tyranów”.